

Lekcje pamięci

Przewodnik metodyczny po Starych Powązkach



Varsaviana

Warszawskie
Innowacje
Edukacyjno-Społeczne

Lekcje pamięci

Przewodnik metodyczny po Starych Powązkach

AUTORZY

Zbigniew Adamów-Bielkowicz
Maria Bryzgalska
Marta Gawryluk
Karol Gądzik
Małgorzata Langier
Tadeusz Petrażycki
Anna Reichert

ZDJĘCIA

Marzena Wszyńska



Varsaviana

Warszawskie
Innowacje
Edukacyjno-Społeczne

Świat Stanisława Wokulskiego – zesłańcy, rzemieślnicy, kupcy, arystokracja

**Maria Bryzgalska,
Małgorzata Langier**

1.1. Cele ogólne i szczegółowe zajęć

1.2. Przebieg zajęć

1.3. Praca domowa

Bibliografia

Załącznik nr 1. Świat Wokulskiego

Załącznik nr 2. Lista zasłużonych

Załącznik nr 3. Biogramy

1.1. Cele ogólne i szczegółowe zajęć

ADRESAT ZAJĘĆ

Uczennice i uczniowie klas VII i VIII szkoły podstawowej oraz uczennice i uczniowie liceum.

CEL OGÓLNY ZAJĘĆ

Przybliżenie oraz utrwalenie wiadomości o życiu społeczeństwa polskiego w czasach zaborów, z naciskiem na sytuację w zaborze rosyjskim po powstaniu styczniowym.

CELE SZCZEGÓŁOWE

1. Zapamiętanie wiadomości:

- a. uczennice i uczniowie potrafią opisać sytuację młodzieży (np. dostęp do nauki), sytuację kobiet (np. możliwości kształcenia, zdobycia niezależności finansowej).
- b. potrafią wymienić nazwiska kilku powstańców styczniowych.

2. Zrozumienie wiadomości:

- a. uczennice i uczniowie potrafią wyjaśnić, dlaczego tak istotny był rozwój umysłowy, gospodarczy, kulturalny społeczeństwa polskiego po powstaniu styczniowym.

3. Umiejętności:

- a. uczennice i uczniowie potrafią wskazać miejsce pochówku kilku osób, o których była mowa w czasie zajęć.
- b. sprawnie posługują się planem cmentarza.

METODY PRACY

Wykład wprowadzający, pogadanka z uczniami i uczniemi, spacer po cmentarzu Powązkowskim, samodzielne wyszukiwanie grobów, omawianie przez młodzież postaci związanych z polską nauką.

FORMY PRACY

praca zbiorowa, praca w grupach

ŚRODKI DYDAKTYCZNE

podręcznik, ilustracje przedstawiające omawiane postaci, urywki wybranych tekstów, film, platformy internetowe: profesor.pl, historia.poznaj.pl, edukator.pl.

SŁOWA KLUCZOWE

zaborcy, rusyfikacja, pozytywizm, praca organiczna, praca u podstaw, emancypacja.

CZAS TRWANIA

Godzina lekcyjna w szkole – przygotowanie oraz zajęcia w terenie – 2 godziny lekcyjne (na terenie cmentarza Stare Powązki).

1.2. Przebieg zajęć

CZĘŚĆ I

PRACA W SZKOLE

1. Nauczycielka lub nauczyciel wygłaszają prelekcję wprowadzającą w temat (*Załącznik nr 1*).
2. Rozmowa z uczennicami i uczniami mająca na celu sprawdzenie wiadomości na temat czasów po powstaniu styczniowym, sytuacji gospodarczej i społecznej na terenie zaboru rosyjskiego.
3. Pod kierunkiem nauczycielki lub nauczyciela uczniowie przygotowują się do pracy w terenie, czyli na cmentarzu Powązkowskim:
 - a. zapoznanie się z planem cmentarza z zaznaczonymi kwaterami,
 - b. przygotowanie wybranych biogramów wg listy (*Załącznik nr 2*) – praca w grupach uczennice i uczniowie mogą przygotować biogramy na lekcji lub jako pracę domową. Mogą korzystać z pozycji wymienionych w bibliografii lub spróbować znaleźć nowe źródła. Biogramy kontrolne dla nauczycielki lub nauczyciela znajdują się w *Załączniku nr 3*. Można omówić część z wymienionych postaci, w zależności od poziomu zaangażowania grupy.

CZĘŚĆ II

PRACA W TERENIE, SPACER NA CMEN TARZU

1. Nauczycielka lub nauczyciel zadają kilka pytań sprawdzających, co uczennice i uczniowie zapamiętali z lekcji wprowadzającej temat „Świat Stanisława Wokulskiego – zesańcy, rzemieślnicy, kupcy, arystokracja”.
2. Wejście na cmentarz Powązkowski bramą św. Honoraty.
3. Nauczycielka lub nauczyciel przypominają temat zajęć oraz omawiają zasady zachowania się na cmentarzu.
4. Spacer śladami osób związanych z ideami pozytywizmu, pracą organiczną, które po śmierci spoczęły na cmentarzu Powązkowskim (*Załącznik nr 2*).
 - a. przy wybranych grobach uczennice i uczniowie prezentują pozostałym osobom przygotowane wcześniej biogramy; w przypadku, gdy grób nie zostanie odnaleziony prezentacja biogramu może odbyć się w alejce przy odpowiedniej kwaterze.
5. Pytania i polecenia.
 - a. Co oznaczają terminy: praca organiczna i praca u podstaw? Czy to jest to samo?
 - b. Zaznacz na planie cmentarza groby, które grupa odwiedziła w czasie spaceru.
 - c. Jak nazywał się twórca licznych zapisów na cele społeczne i twórca stypendiów naukowych? (jego nazwisko jest na liście w *Załączniku nr 2*).

1.3. Praca domowa

Propozycje zadań domowych mających na celu utrwalenie wiadomości w czasach zaborów.

- Korzystając z różnych źródeł wyszukaj nazwiska przedstawicieli różnych warstw społecznych, którzy wcielali w życie idee pozytywizmu.

Bibliografia

1. *Encyklopedia Warszawy*, PWN 1994 – wybrane hasła.
2. Kulczycka-Saloni J., *Bolesław Prus*, Wiedza Powszechna 1964.
3. Majewski J.S., Urzykowski T., *Spacerownik po warszawskich cmentarzach*, Agora 2009.
4. Szenic S., *Cmentarz Powązkowski*, tomy I – III, Państwowy Instytut Wydawniczy 1983.
5. Waldorff J., (i in.) *Cmentarz Powązkowski w Warszawie*, KAW, 1984.
6. Witryny i portale internetowe: wikipedia.org, eskola.pl, klp.pl.

Załącznik nr 1.

Świat Wokulskiego

Warszawa do jakiej wrócił Stanisław Wokulski po latach była miastem kontrastów. Obok coraz mniej licznych i często zadłużonych, pogrążonych w kłopotach finansowych rodzin arystokratycznych, zubożałego, przygnanego do Warszawy zwykle z powodu utraty majątków rodowych ziemianstwa, spauperyzowanych chłopów, Żydów tak zrosniętych z miastem, iż jeden z uczonych w *Piśmie* utrzymywał, że Dolina Jozefata (miejsce sądu ostatecznego) będzie z całą pewnością na Nalewkach, Włochów i Francuzów (tak licznych, że już niezauważalnych), zjeżdżających tu od czasów saskich Niemców, ogromnej grupy Rosjan wojskowych i cywilnych pojawiła się nowa grupa. Byli to również Niemcy i Żydzi, ale nie przyjechali tu z żadnym władcą, ani nie uciekli przed prześladowaniami. Była to nowa klasa społeczna. Burżuazja przemysłowa – nowa nadzieja całego cywilizowanego świata, rosnąca w siłę i przeżywająca swój triumf już od 1851 r, kiedy w zaprojektowanym przez Josepha Paxtona na potrzeby *Wielkiej Wystawy Przemysłu Wszystkich Narodów* pokazała wytwarzane masowo wyroby, które miały wzbogacić państwa i podnieść cywilizacyjnie całe narody. Cały obiekt – po raz pierwszy w historii zbudowany całkowicie z prefabrykatów żeliwnych i szklanych, był pierwszą świątynią przemysłu – nowego bóstwa wieku pary i elektryczności. Wiara w zbawczą rolę techniki i przemysłu (nawet nauka ma jej służyć) przenika całą *Lalkę*. Warto zwrócić uwagę jak wyglądały poszczególne grupy opisane w *Lalce* w rzeczywistości, bo Prus kochał przecież konkret, nawet preferował rzeczowniki i jak za mało ich znalazł u Słowackiego, to się do niego zniechęcił.

ARYSTOKRACJA

Prus, który z chirurgiczną precyzją obnażał wady i bolączki społeczeństwa, nie oszczędził arystokracji, której zresztą nie lubił. Niemniej jej współpraca z burżuazją, której nieudane próby podejmują bohaterowie *Lalki* była faktem. Wystarczy wymienić Michała Radziwiłła (1853-1903) absolwenta uniwersytetu w Lowanium, założyciela fabryki majoliki w Nieborowie i manufaktur w Szpanowie, redaktora i wydawcę *Gazety Warszawskiej*, pisma poświęconego naukom, sztuce i przemysłowi. Książę był również prezesem Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności i założycielem Nazaretu – schroniska dla chłopów przy ul. Starej w Warszawie, członkiem Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych i członkiem – wraz z Leopoldem Kronenbergiem i Henrykiem Sienkiewiczem był w Komitecie budowy pomnika Adama Mickiewicza.

Magdalenki zaś, do których Wokulski odprowadził przyszłą panią Węgiełkową, to po prostu Siostry Matki Bożej Miłosierdzia, zakon założony we Francji przez Matkę Teresę, w świeckim życiu Marię Ewę z Sułkowskich Potocką. Sprowadził je do Warszawy arcybiskup Szczęsny Feliński, w 1863 r. za list do cara opublikowany we francuskim piśmie *Journal* został zesłany do Jarosławia nad Wołgą. Ze względu na to, że nie zrzekł się tytułu arcybiskupa warszawskiego, Warszawa pozostawała pod zarządem wika-riusza generalnego.

ZIEMIAŃSTWO

Przedstawicielem zubożałej, pozbawionej wszystkiego szlachty jest przede wszystkim sam Wokulski. Drugi to rządca Wirski, ale przecież społeczeństwo Warszawy aż do drugiej wojny światowej składało się w przeważającej części ze zubożałej szlachty, na co zwrócił uwagę Czesław Miłosz w swojej *Wyprawie w dwudziestolecie*, więc można przypuszczać, że takie korzenie ma pani Stawska, a nawet studenci z kamienicy baronowej Krzeszowskiej. Większość starała się kształcić, zostawali inżynierami, nauczycielami oraz lekarzami. Rzadziej wybierali zawody prawnicze, zresztą i tak zostawała im tylko adwokatura, bo sędziami mogli zostawać wyłącznie Rosjanie, a przynajmniej zrusyfikowani wierni poddani cara jak sędzia pokoju dymisjonowany sztabkapitan Gustaw von Kleist, któremu właśnie w latach 1878-1879 podlegał rewir, w którym stała kamienica Łęckich.

Takich ludzi było mnóstwo i różnie toczyły się ich losy, warto przypomnieć rodziców Marii Skłodowskiej. Kiedy Wokulski przyjechał do Warszawy, małej Marysi właśnie umierała matka. Przełożona pensji, żona nauczyciela, synowa Józefa Skłodowskiego, również nauczyciela, którego karcącą rękę (takie były wtedy metody wychowawcze) poznał sam Aleksander Głowacki.

ŻYDZI

Spółeczność żydowska dzieliła się na obojętną, żyjącą we własnym świecie i patriotyczną, propolską jak rabin z synagogi na Tłomackiem rozmawiający z Rosjanami tylko po francusku. Piękną postać doktora Szumana można było spotkać na ulicach Warszawy, po której chodził Wokulski. Był to doktor Stanisław Słonimski, prawnuk Abrahama Jakuba Sterna, prekursora cybernetyki, wnuk Chaima Zeligy Słonimskiego matematyka, wynalazcy i ojciec poety Antoniego Słonimskiego. Jego właśnie Prus wzięty za wzór, gdy pisał swoją powieść.

NIEMCY

Rodzin niemieckich w Polsce było bardzo dużo, do Warszawy wielką falą napłynęli przede wszystkim z Sasami, jak królewscy ogrodnicy Hoserowie, którzy wcześniej zawadzili o Czechy. Następna wielka imigracja to czasy rządów pruskich. Imigranci szybko się polonizowali, zwłaszcza w Warszawie, na co zwrócili już uwagę organizatorzy wystawy *Polacy z Wyboru*, organizowanej razem z Fundacją Współpracy Polsko-Niemieckiej. Eugeniusz Szulc w swojej książce *Cmentarz ewangelicko-augsburski w Warszawie* tak o tym pisze: „siła atrakcyjna mieszkającego tu od wieków ludu zniewalała tyśiące przybyszów o obco brzmiących nazwiskach, do oddania tej ziemi tego co najlepszego co posiadali – szacunku wobec prawa, sumienności w wykonywaniu obowiązków, czy wreszcie do serdecznego zbratania i dzielenia jej losów wówczas, gdy jedyną nagrodą było wydalenie ze swojego majątku, zesłanie na Sybir czy bezimienna śmierć w leśnej potyczce”.

Takich właśnie ludzi obserwował Bolesław Prus i opisał jako rodzinę Minclów z ich niezachwianym porządkiem. Matka Jana Mincla, szczerze przywiązana do Rzeckiego, ucieszyła się jego powrotem z wojny, ale nawet wtedy nie odstąpiła od rytuału trzech bułek i kubka kawy.

ROSJANIE

Kiedy Wokulski chodził po Warszawie, miastem rządził wspaniały Sokrates Starynkiewicz, ale na ulicach pełno było wojska, a zarządzenia dotyczące obowiązkowego języka w szkołach wcale się nie zmieniały. Do Warszawy zwykle przysyłano Rosjan, którzy musieli wykazać się wyłącznie lojalnością wobec cara. Tacy byli wykładowcy uniwersyteccy i zwykli urzędnicy. Sztandarowy przykład to ojciec Aleksandra Błoka, autora *Odwetu* powstałego po powrocie z warszawskiego

pogrzebu ojca. Kolejna grupa to kupcy, handlujący przede wszystkim herbatą. To oni stanowili pierwowzór Suzina, ale nie inspirację jego nazwiska. Prus miał przez ten wybór sporo kłopotu, uważano, że zszargał w ten sposób jedno z najbardziej zasłużonych nazwisk Rzeczypospolitej.

BURŻUAZJA

Tutaj mamy Niemców, jak Lilpopowie czy Rauowie oraz Żydów jak spolonizowani Kronenbergowie czy ich rywal, a później krewny, nie związany uczuciowo z żadnym narodem pacyfista i poważny kandydat do Nagrody Nobla Jan Bloch. Nie tylko rozwijali przemysł, lecz także udzielali się społecznie. Ilość inicjatyw w jakich brali udział jest imponująca.

Prześledzenie życiorysów wszystkich tych ludzi wyraźnie pokazuje, że łączyła ich wiara w poprawę losu Polski i odrodzenie narodu przez pracę organiczną oraz pracę u podstaw, nie przez walkę zbrojną, ale poprzez edukację. Przemianie miało ulec całe społeczeństwo, a zacząć należało od wychowania młodzieży. Jak bardzo idea pracy organicznej i pracy u podstaw oraz wychowania w tym duchu młodzieży leżała wszystkim na sercu, widać po wyniku konkursu na powieść dla dziewcząt, ogłoszonego w 1881 roku w *Tygodniku Ilustrowanym*, piśmie założonym przez spolonizowanego Żyda, wychowanka szkoły pijarów. Konkurs imienia Pauliny Krakowowej, dzielnej przełożonej pensji, pisarki i działaczki społecznej wygrała Zofia Urbanowska za swoją powieść *Księżniczka*.

Załącznik nr 2.

Lista zasłużonych

1. **HRABIA TOMASZ ŁUBIEŃSKI** (AK 54/55; 1784-1870) – generał, przedsiębiorca.
2. **HRABIANKA CECYLIA PLATER-ZYBERKÓWNA** (kw. 41-5-4/5/6; 1853-1920) – działaczka społeczna, pedagog i publicystka, założycielka szkół i towarzystw społecznych.
3. **HENRYK KRAJEWSKI** (kw. 45-2-13/14; 1824-1897) – adwokat.
4. **BENEDYKT DYBOWSKI** (kw. 284c wprost 2-16; 1833-1930) – przyrodnik, podróżnik, odkrywca i lekarz.
5. **LEOPOLD JULIAN KRONENBERG** (kw. 19-1/2-28; 1849-1937) – finansista, działacz gospodarczy i społeczny.
6. **EDWARD CZABAN** (kw. 21-6-28; 1819-1897) – przedsiębiorca, filantrop.
7. **STANISŁAW EUGENIUSZ HISZPAŃSKI** (kw. 5/6-1/2; 1815-1890) – szewc.
8. **BOLESŁAW PRUS** (kw. 209-1-4/5/6; 1847-1912) – pisarz, prozaik, nowelista.

Załącznik nr 3.

Biogramy

HRABIA TOMASZ ŁUBIEŃSKI (AK 54/55; 1784-1870) – generał, przedsiębiorca. Zgodnie z tradycją rodzinną w wieku sześciu lat został wpisany jako towarzysz do kawalerii narodowej, a dwa lata później awansowano go na chorążego. Przygotowywany do walki, jednocześnie świadomy był wagi rozwoju gospodarczego kraju. Pracował w biurze banku swego krewnego, Prota Potockiego. Brał udział w kampanii napoleońskiej, wstawił się m.in. wsparciem Koziętulskiego pod Somosierrą. Jego udział w powstaniu listopadowym był kontrowersyjny, jego postawę różnie oceniano. Jak wszyscy generałowie powstania pozostali w kraju, Tomasz Łubieński został zesłany do Rosji. Szybko uzyskał jednak przebaczenie. Po powrocie do kraju zajął się pozyskiwaniem funduszy na projekt Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. W tym celu w 1839 r. wyjechał do Londynu. Był dyrektorem budowy tej kolei, członkiem Towarzystwa Rolniczego, Towarzystwa Dobroczynności i prezesem Resursy Kupieckiej.

HRABIANKA CECYLIA PLATER-ZYBERKÓWNA (kw. 41-5-4-6; 1853-1920) – działaczka społeczna, pedagog i publicystka, założycielka szkół i towarzystw społecznych. Zapatrzona w bohaterską ciotkę Emilię Plater mając dziesięć lat uciekła z domu, by dołączyć do walczących w powstaniu styczniowym. Uciekinierkę szybko złapano. Do 12 roku życia uczyła się w domu, później w szkole Sacre Coeur. Przejęta ideami pracy organicznej i pracy u podstaw zrezygnowała z małżeństwa i ofiarowała swe życie Bogu. Zajęła się edukacją dziewcząt, by mogły się usamodzielnic.

Podróżowała do Niemiec, Czech i Skandynawii, gdzie obserwowała rozwój spółdzielczości. Przy ul. Pięknej założyła prawdziwy „kombinat pedagogiczny” – freblówkę dla dzieci, szkołę rękodzieła i seminarium nauczycielskie dla dziewcząt. W Chyliczkach otworzyła pierwszą na terenie Królestwa Polskiego Szkołę Gospodarstwa Domowego.

HENRYK KRAJEWSKI (kw. 45-2-13/14; 1824-1897) – adwokat. Trzykrotnie zsyłany na Syberię. W latach 1861-1863 członek Rady Miejskiej. W 1863 r. pracował w Wydziale Spraw Zagranicznych Rządu Narodowego. W czasie zesłania w Irkucku ożenił się z wdową po swoim przyjacielu, członkinią grupy *Entuzjastek*, Anną Domaczewską. Wraz z żoną udzielał korepetycji, oszczędzał na powrót do domu. Po powrocie założył Kasę Pomocy Adwokatów Przysięgłych. Cały majątek zapisał na stypendia dla kształcącej się młodzieży chłopskiej, księgozbiór oddał Kasie Pomocy Adwokatów Przysięgłych.

BENEDYKT DYBOWSKI (kw. 284c wprost 2-16 grób symboliczny; 1833-1930) – przyrodnik, podróżnik, odkrywca i lekarz, badacz Bajkału, Dalekiego Wschodu i Kamczatki. Członek Rządu Narodowego 1863, więzień Cytadeli. Zesłany na Syberię przez 12 lat badał jej faunę i florę, za co car pragnął mu nadać drugi człon nazwiska – Bajkalski. Dybowski odmówił. Jeden z pierwszych polskich darwinistów propagujący zdrowy tryb życia i abstynencję. Już w latach studenckich należał do stowarzyszenia abstynenckiego *Bracia Mleczni*. Był

zwolennikiem przymusowej abstynencji. Profesor Szkoły Głównej i ofiarodawca zbiorów do Gabinetu Zoologicznego. Profesor Uniwersytetu Lwowskiego, pochowany we Lwowie.

LEOPOLD JULIAN KRONENBERG (kw. 19-1/2-28; 1849-1937) – finansista, działacz gospodarczy i społeczny. Pochodził z zasłużonej rodziny zasympilowanych Żydów. Jego ojciec, Leopold Stanisław, w swej gazecie zatrudniał Józefa Ignacego Kraszewskiego i Bolesława Prusa. Leopold Julian był prezesem Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. Zarządzał należącymi do rodziny przedsiębiorstwami, w tym Bankiem Handlowym w Warszawie i Koleją Warszawsko-Terespolską oraz Nadwiślańską. Był jednym z fundatorów, a zarządu następnie prezesem zarządu Filharmonii Warszawskiej. Wspierał także m.in. utworzenie Instytutu Politechnicznego oraz budowę pomnika Adama Mickiewicza. Przyjął katolicyzm by móc spocząć u boku umiłowanej żony, śpiewaczki Józefiny Reszke-Kronenbergowej.

EDWARD CZABAN (kw. 21-6-28; 1819-1897) – przedsiębiorca, filantrop. Od dziecka przygotowywany do zawodu kupca. Już jako jedenastoletek wyjechał na naukę do Hamburga, a później na studia do Londynu. Handlował węglem w Anglii, drewnem we Francji. Był właścicielem wielkich domów handlowych za granicą. Osiadł w Warszawie ok. 1891 r. i na cele religijne, naukowe, oświatowe i humanitarne przeznaczył 525 tys. rubli. Pamiętał nie tylko o Warszawie, ale również o Lwowie i Krakowie, więc wydzielił z tej sumy po 30 tys. rubli na stypendia dla uniwersytetów w tych miastach. Interesował się gwarami ludu polskiego, więc kolejne 50 tys. otrzymała

Polska Akademia Umiejętności w Krakowie właśnie na badania filologiczne.

STANISŁAW EUGENIUSZ HISZPAŃSKI (kw. 5/6-1/2; 1815-1890) – szewc, założyciel legendarnej dynastii szewców i artystów warszawskich. Jego pochodzenie kryje tajemnica. Podejrzewano, że najpewniej był synem swojej protektorki, księżnej Lubomirskiej i księcia Konstantego. Druga wersja mówi, że był żołnierzem napoleońskim i był żonaty z Hiszpanką. Patriotą zaangażowany w prace oświatowe w 1861 r., aresztowany i zesłany na osiem miesięcy do Wiatki (dziś Kirow). Buty robione przez kolejnych przedstawicieli rodu cieszyły się zasłużoną sławą nie tylko w Polsce.

BOLESŁAW PRUS (kw. 209-1-4-6; 1847-1912) pisarz, prozaik, nowelista i publicysta okresu pozytywizmu, współtwórca polskiego realizmu, kronikarz Warszawy, myśliciel i popularyzator wiedzy, działacz społeczny, propagator turystyki pieszej i rowerowej. Jeden z najwybitniejszych i najważniejszych pisarzy w historii literatury polskiej. W wieku 16 lat przerwał naukę w gimnazjum i wziął udział w powstaniu styczniowym. Studiował w Szkole Głównej w Warszawie (Wydział Matematyczno-Fizyczny) i na Wydziale Leśnym Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Puławach. Jako dziennikarz współpracował z wieloma tytułami w Warszawie, jest autorem *Kronik tygodniowych*. W felietonach tych skupiał się na życiu Warszawy w drugiej połowie XIX wieku.

